

Sygn. akt I ACa 1059/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wiszniewska (spr.)
Sędziowie:	SSA Artur Kowalewski SSA Agnieszka Sołtyka
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko P. B. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 15 lipca 2015 roku, sygn. akt VIII GC 407/12

I. oddala apelację,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA A. Sołtyka SSA I. Wiszniewska SSA A. Kowalewski

Sygn. akt I ACa 1059/15

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w dniu 23 listopada 2012 r. złożyła pozew przeciwko P. B. (1) o zapłatę kwoty 85.051 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 stycznia 2009 r. oraz o zasądzenie kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że strony związane były dwoma stosunkami umownymi : umową z dnia 12 kwietnia 2006 r. zatytułowaną "Umowa o wykonanie kompleksowych prac projektowych" oraz umową o współpracy z dnia 1 października 2007 r. Powódka wywodziła, że umowy nakładały na pozwanego obowiązki architekta, koordynatora projektów, architekta prowadzącego oraz koordynatora międzybranżowego, którego zadaniem było

zorganizowanie koordynacji międzybranżowej prac projektowych i czynny w nich udział. Zdaniem powódki, pozwany P. B. (1) nie wykonał ani przedmiotu umowy o wykonanie kompleksowych prac projektowych, ani przedmiotu umowy o współpracy, co powódka wiąże z tym, że w dokumentacji projektowej, dla której pozwany był architektem prowadzącym oraz koordynatorem międzybranżowym wystąpiły błędy i wady, które zostały wskazane przez kontrahenta powódki - inwestora spółkę (...). Za te błędy i wady - zdaniem powódki - pełną odpowiedzialność ponosi P. B. (1).

Pozwany P. B. (1) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wyrokiem z dnia 15 lipca 2015 r., sygn. akt VIII GC 407/12, Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo oraz zasądził od powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz pozwanego P. B. (1) kwotę 3617 złotych tytułem kosztów procesu. Sąd Okręgowy wydał wyrok tej treści po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych: (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. jako inwestor realizowała inwestycję pod nazwą roboczą (...), polegającą na wybudowaniu zespołu mieszkaniowego w W. przy ulicy (...), róg (...) i generalnym wykonawcą robót została (...) SA.

Sąd I instancji ustalił, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. jako "zamawiający i Biuro (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. jako "projektant" zawarły dnia 12 kwietnia 2006 r. umowę nr (...) o wykonanie kompleksowych prac projektowych, która obejmowała w szczególności wykonanie :

a) koncepcji programowo-przestrzennej, kompletnej dokumentacji projektowej, budowlanej i wykonawczej we wszystkich branżach, łącznie z uzyskaniem niezbędnych opinii, uzgodnień i pozwoleń potrzebnych do realizacji i wypełnienia funkcji inwestycji pod nazwą roboczą (...), polegającej na wybudowaniu zespołu mieszkaniowego w zabudowie wielorodzinnej wraz z usługami w parterze, garażem wielostanowiskowym w kondygnacji podziemnej na działce o nr ew. (...), obręb (...) oraz pełną infrastrukturą techniczną w tym drogową, położonej w W. przy ulicy (...), róg (...);

b) koniecznej do realizacji inwestycji kompletnej dokumentacji projektowej, budowlanej i wykonawczej we wszystkich branżach, łącznie z uzyskaniem niezbędnych opinii, uzgodnień i pozwoleń potrzebnych do budowy układu drogowego poza jej granicami. W umowie wskazano, iż przedmiot umowy obejmuje nadto opracowanie materiałów do sprzedaży, projektu logo zamawiającego, kosztorysów inwestorskich, rzutów mieszkań i usług wraz z pomieszczeniami przynależnymi oraz hali garażowej będących podstawą do wykonania pomiarów geodezyjnych tych pomieszczeń. Wymienione w ust. 1 punkt a i b zadania projektowe będą realizowane oddzielnie, tak aby dla potrzeb przebudowy możliwe było uzyskanie odrębnego pozwolenia na budowę lub zgłoszenia o zamierzonej inwestycji.

Szczegółowy zakres obowiązków projektanta określony został w § 3 umowy, m.in. w § 3 ust. 28 wskazano, iż projektant w ramach wynagrodzenia zobowiązuje się do sprawowania nadzoru autorskiego podczas realizacji inwestycji w formie pobytów na budowie, udziałów w komisjach i naradach technicznych oraz spotkań z producentami i dostawcami materiałów i urządzeń, przy czym zakres zadań nadzoru autorskiego określa ustawa Prawo budowlane. Przy czym zgodnie z § 3 ust. 6 umowy spółka (...) przyjęła na siebie odpowiedzialność za koszty dodatkowe wynikłe w czasie realizacji inwestycji, a będące skutkiem udokumentowanych błędów w wykonanej przez nią dokumentacji projektowej, a za błąd uważana jest również niekompletność dokumentacji. Po zawarciu umowy strony podpisały kolejno cztery aneksy.

Sąd zaakcentował, że w celu realizacji umowy spółka (...) zawarła kontrakty z podwykonawcami i wykonanie projektu w branży architektonicznej powierzono P. B. (1), prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) P. B. (1), który dodatkowo miał w zamierzeniu spółki (...) pełnić funkcję "architekta prowadzącego" i P. B. (1) posiada uprawnienia projektanta w branży architektura, uprawnień w innych branżach nie posiada. Przy czym wykonanie projektów w innych branżach niż architektura powierzono innym podmiotom, prowadzącym profesjonalną działalność gospodarczą w zakresie projektowania, a łącznie było to około 15 podmiotów. P. B. (1) nie miał wpływu na wybór projektantów z poszczególnych branż. W dniu 12 kwietnia 2006 r. została zawarta przez biuro (...) umowa z P. B. (1), zatytułowana "Umowa o wykonanie kompleksowych prac projektowych". W umowie spółka (...)

została określona jako "zamawiający", natomiast P. B. (1) jako "projektant". W § 2 umowy zatytułowanym "Przedmiot umowy" wskazano, że zamawiający powierza, a projektant przyjmuje do wykonania:

a) opracowanie koncepcji programowo-przestrzennej, kompletnej dokumentacji projektowej, budowlanej i wykonawczej branży architektonicznej, łącznie z uzyskaniem niezbędnych opinii, uzgodnień i pozwoleń potrzebnych do realizacji i wypełnienia funkcji inwestycji pod nazwą roboczą (...),

b) koordynację konieczną do realizacji inwestycji kompletnej dokumentacji projektowej budowlanej i wykonawczej, łącznie z uzyskaniem niezbędnych opinii, uzgodnień i pozwoleń potrzebnych do budowy układu drogowego poza jej granicami,

c) nadzór nad wykonaniem i koordynację międzybranżową całego projektu.

W § 3 umowy strony określiły obowiązki P. B. (1) jako "projektanta" związane z realizacją przedmiotu umowy, wskazując m.in., że projektant zobowiązuje się wykonać przedmiot umowy z najwyższą starannością zgodnie z obowiązującymi przepisami i normami państwowymi, prawem budowlanym, uzyskanymi decyzjami, a także z zasadami współczesnej wiedzy technicznej, z uwzględnieniem nowoczesnych rozwiązań technologicznych i budowlanych. Projektant zobowiązał się do przekazywania dokumentacji projektowej wzajemnie skoordynowanej i kompletnej. Dokumentacja zawierać miała potwierdzenia sprawdzenia rozwiązań projektowych, karty koordynacji międzybranżowych, opinie, uzgodnienia i pozwolenia (§ 3 ust. 3). W dalszej kolejności w § 4 strony określiły terminy realizacji poszczególnych etapów, ostateczny termin ustalając na dzień 15 grudnia 2006 r., w § 6 określiły wynagrodzenie projektanta, w § 8 zagadnienie przeniesienia autorskich praw majątkowych, w § 11 kary umowne, których łączna suma nie może przekroczyć 20% wynagrodzenia, z możliwością dochodzenia naprawienia szkody w pozostałym zakresie na podstawie kodeksu cywilnego, a w § 13 projektant udzielił zamawiającemu - (...) - gwarancji na wykonany projekt na okres do dnia 1 lipca 2012 r. oraz rękojmi za wady projektu stanowiącego przedmiot umowy na okres do dnia 1 lipca 2013 r. We wskazanej jednostce redakcyjnej postanowiono również, że projektant ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za wszelkie szkody, utracone zyski lub dodatkowe koszty jakie poniesie zamawiający w przypadku wykonania projektu niezgodnie z parametrami ustalonymi w danych wyjściowych do projektowania i zasadami opisanymi w art. 5 ustawy prawo budowlane (§ 13 ust. 4), jak również, że projektant ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą kontraktową wobec zamawiającego za niewykonanie lub wadliwe wykonanie czynności nadzoru autorskiego (§ 13 ust. 5). Aneks nr (...) z dnia 11 czerwca 2007 r. strony przedłużyły termin realizacji umowy do dnia 16 czerwca 2007 r. Przy czym Biuro (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w celu zabezpieczenia roszczeń z tytułu gwarancji i rękojmi wobec inwestora zawarła w dniu 13 lipca 2007 r. z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. dwie umowy, na mocy których bank zobowiązał się wystawić dokumenty gwarancyjne: "Umowę nr (...) ustalającą warunki przyjęcia zlecenia przez bank do realizacji" oraz "Umowę nr (...) ustalającą warunki przyjęcia zlecenia przez bank do realizacji". W wykonaniu umów bank wystawił dwa dokumenty: "Gwarancja bankowa nr (...) zabezpieczające należyte wykonanie umowy" oraz "Gwarancja bankowa nr (...) zabezpieczające należyte wykonanie umowy". Sąd w dalszej kolejności ustalił, że Spółka (...) wykonała na rzecz spółki (...) objętą umową dokumentację projektową we wszystkich branżach. W branży architektura dokumentację wykonał P. B. (1), jego projekt został sprawdzony przez architekta sprawdzającego - M. R., zatrudnioną w spółce (...). Projekty wykonane przez projektantów pozostałych branż zostały sprawdzone przez projektantów sprawdzających posiadających uprawnienia z danej branży. Przy czym poza wykonaniem dokumentacji w branży architektura P. B. (1) zajmował się koordynacją prac projektowych projektantów z innych branż. Nadto na etapie wykonywania dokumentacji projektowej P. B. (1) reprezentował również spółkę (...) w kontaktach z przedstawicielami (...) - A. B. (1) i M. S., na cotygodniowych naradach w siedzibie inwestora. Podkreślił Sąd, że dokumentacja projektowa została wykonana przez spółkę (...) z opóźnieniem. Na opóźnienie to przełożyły się m.in. opóźnienia w pracy projektantów branżowych, w tym Biura (...) S.A., które wykonywało projekt w branży sanitarnej. Pismem z dnia 6 czerwca 2007 r. prezes zarządu spółki (...) P. H. zwrócił się do tej spółki o przyspieszenie prac nad projektem oraz potwierdzenie wykonania zadania w terminach określonych w umowie. Jednocześnie P. B. (1) w czasie wykonywania

prac projektowych miał problemy z kontaktami z wykonawcami w niektórych branżach, m.in. z projektantami branży elektrycznej, z którymi kontakt w pewnym momencie się urwał.

Sąd I instancji w dalszej kolejności ustalił, że inspektor nadzoru budowlanego zgłosił uwagi do przedstawionego projektu wykonawczego instalacji teletechnicznej z dnia 24 września 2007 r. wskazując na braki takie jak: brak tabeli uzgodnień międzybranżowych, brak uzgodnienia rzeczoznawcy ds. p.poż., brak scenariusza działania elementów instalacji SAP, uzgodnionego z rzeczoznawcą ds. p.poż., brak wykazu ilości zastosowanych materiałów, brak numeracji mieszkań na planach instalacji oraz na schematach instalacji, brak w wykazie rysunków (spis) str. 17 opisu o numerach: EE-150, 151, 251, a także na braki w instalacji telefonicznej, w orurowaniu dla RTV, w instalacji wideodomofonowej, w systemie telewizji dozorowej CCTV, w systemie sygnalizacji alarmu pożaru, w systemie sterowania bram pożarowych, w systemie oddymiania grawitacyjnego klatek schodowych, oraz w systemie detekcji tlenu węgla CO. Po wykonaniu dokumentacji projektowej generalny wykonawca przystąpił do budowy zespołu mieszkaniowego pod nazwą (...).

Sąd sprecyzował, że w czasie budowy zespołu mieszkaniowego pod nazwą (...) prezes zarządu spółki (...) P. H. nie miał możliwości kierowania biurem spółki znajdującym się w W.. Do zadań biura w tym czasie należał między innymi nadzór autorski, pełniony w ramach umowy ze spółką (...). P. H. podjął decyzję, aby powierzyć P. B. (1) kierowanie (...) biurem spółki (...), a w ramach tego zadania pełnienie obowiązków projektanta pełniącego nadzór autorski na budowie (...).

W dniu 1 października 2007 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. i P. B. (1) podpisali "Umowę o współpracy" i P. B. (1) w umowie został określony jako "Partner". Na podstawie § 2 umowy do zadań P. B. (1) należało:

- jako architekta: wykonywanie prac projektowych, sprawowanie nadzoru autorskiego, przenoszenie w ramach wynagrodzenia wynikającego z umowy autorskich praw majątkowych oraz zezwalanie na wykonywanie praw zależnych do wykonanych utworów architektonicznych;
- jako koordynatora projektów: nadzorowanie wykonywanych przez biuro (...) (...) projektów architektonicznych, realizacji umów zawartych z kontrahentami zgodnie z ich warunkami, pozyskiwanie na rzecz (...) zleceń projektowych;
- jako architekta prowadzącego wykonywane projekty: nadzór nad wykonywanymi projektami w zakresie architektury, przydzielanie zadań projektowych w ramach poszczególnych projektów dla pracowników pracowni, uzyskiwania na rzecz (...) lub kontrahentów wszelkich decyzji administracyjnych,
- jako koordynatora międzybranżowego: zorganizowanie koordynacji międzybranżowej i czynny w niej udział.

W § 3 umowy postanowiono natomiast, iż P. B. (1) ponosi pełną odpowiedzialność za efekt swoich działań, w szczególności za nieterminowe lub nieprawidłowe wykonywanie zleceń projektowych przez (...) biuro (...). Ponadto P. B. (1) zobowiązał się do przystąpienia do sporu po stronie (...) w przypadku zgłoszenia roszczeń przez podmioty trzecie wynikające z kar umownych lub roszczeń odszkodowawczych dotyczących projektów realizowanych przez (...) biuro (...) lub projektów, w których P. B. (1) był ich autorem. W § 4 ustalono miesięczne wynagrodzenie dla partnera w wysokości 12.000 zł plus podatek VAT. W § 7 postanowiono, że umowa została zawarta na czas nieokreślony, każdej ze stron umowy przysługuje prawo do odstąpienia od umowy, bez podania przyczyn, z zachowaniem czteromiesięcznego okresu wypowiedzenia. Sąd ustalił, że w trakcie budowy zespołu mieszkaniowego (...) o najmniej raz w tygodniu odbywały się na budowie narady, których celem było zapewnienie sprawności procesu budowlanego oraz bieżące rozwiązywanie pojawiających się problemów. W naradach tych projektanta - spółkę (...) - reprezentował P. B. (1), który wykonywał obowiązki związane z pełnieniem nadzoru autorskiego. Przedstawiciele inwestora A. B. (1) i M. S. pozytywnie oceniali współpracę z P. B. (1), bowiem zdarzało się, że P. B. (1) na budowie był codziennie.

Pismem z dnia 2 kwietnia 2008 r. spółka (...) wypowiedziała P. B. (1) umowę z dnia 1 października 2007 r. na podstawie § 7, ze skutkiem na dzień 2 sierpnia 2008 r. Po zakończeniu współpracy z P. B. (1) spółka (...) wyznaczyła inną osobę, która reprezentowała ją w kontaktach z inwestorem do końca procesu budowlanego. Przy czym w czasie

trwania budowy, na różnych etapach inwestycji, ujawniały się niedokładności bądź przeoczenia w dokumentacji projektowej różnych branż, które powodowały, że część prac budowlanych - już wykonanych - trzeba było rozebrać oraz po dokonaniu poprawek w dokumentacji wykonać na nowo. Koszty tych prac dodatkowych ponosił generalny wykonawca, a w ostatecznym rozrachunku inwestor. W czasie trwania budowy inwestor - spółka (...) - zmieniła nazwę na (...). Inwestor spółka (...) wystąpiła wobec spółki (...) z roszczeniami związanymi z opóźnieniem w przekazaniu dokumentacji projektowej, będącej przedmiotem umowy z dnia 12 kwietnia 2006 r.

W lutym 2008 r. w odpowiedzi na te żądania prezes zarządu spółki (...) P. H. prowadził korespondencję ze spółką (...), w której wyjaśniał, że osoby reprezentujące (...) na cotygodniowych naradach w trakcie trwania budowy, a przed rozpoczęciem inwestycji podczas cyklicznych narad w siedzibie inwestora informowały o problemach wpływających na przedłużanie się procesu projektowego. W dniu 19 stycznia 2009 r. spółka (...) obciążyła P. B. (1) notą księgową nr (...) na kwotę 353.356 zł, w której wskazano, że jest to : kara umowna za nieterminowe wykonanie usługi w wysokości 20 % wynagrodzenia umownego z umowy z dnia 12 kwietnia 2006 r. o wykonanie kompleksowych prac projektowych w wysokości 22.275 zł oraz kwota 331.081 zł jako szkoda poniesiona w wyniku wadliwego wykonania przedmiotu umów (obciążenie na podstawie § 2 ust. 1 lit. c w związku z § 11 umowy z dnia 12 kwietnia 2006 r. oraz umową współpracy z dnia 1 października 2007 r.). W piśmie z dnia 19 stycznia 2009 r., załączonym do noty wskazano, że P. B. (1) został obciążony karą umowną w wysokości 22.275 zł w związku z opóźnieniem w wykonaniu umowy z dnia 12 kwietnia 2006 r. Dodatkowo P. B. (1) został obciążony:

- kwotą 13.025 zł z tytułu nieprawidłowego nadzoru nad pracami (...) sp. z o.o.,

- kwotą 51.500 zł z tytułu konieczności zlecenia robót dodatkowych przedsiębiorcy A. B. (2), stanowiących prace naprawcze błędów powstałych w wyniku nieprawidłowego wykonania przez P. B. (1) przedmiotu umów;

- kwotą 266.556 zł z tytułu obciążenia (...) karami umownymi przez inwestora (...) w wyniku nieprawidłowego wykonania przez P. B. (1) przedmiotu umów. W dalszej części pisma wskazano, że (...) dokonuje potrącenia kar umownych oraz szkody z kwoty należnej P. B. (1) w wysokości 21.777 zł, domagając się zapłaty pozostałej kwoty w wysokości 331.579 zł. Przy czym wraz z korespondencją elektroniczną z dnia 24 lipca 2009 r. inwestor przesłał spółce (...) zestawienie kosztów robót dodatkowych, które zdaniem inwestora związane były z błędami i brakami dokumentacji projektowej.

Sąd ustalił, że budowa zespołu mieszkaniowego (...) została zakończona terminowo. Proces inwestycyjny został pozytywnie oceniony, budowa otrzymała nagrodę w konkursie "Budowa roku", nazywaną oskarem budowlanym. W dniu 21 sierpnia 2009 r. inwestor (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zawarła ze spółką Biuro (...) aneks nr (...) do umowy nr (...). W § 1 aneksu strony zgodnie stwierdziły, że realizacja zapisów zawartych w aneksie nr (...) pozwoliła na terminowe zrealizowanie robót budowlanych dla inwestycji pod nazwą (...). Nadto w aneksie strony zmniejszyły zakres umowy wskazując, że wynika to z faktu ograniczenia zakresu robót drogowych i powoduje zmniejszenie wynagrodzenia. Jednocześnie w § 8 ust. 3 aneksu strony zapisały, że nie mają wobec siebie żadnych roszczeń oprócz : roszczeń zamawiającego o pełnienie nadzoru autorskiego, roszczeń projektanta o zapłatę kwot wymienionych w aneksie, roszczeń zamawiającego z tytułu rękojmi, gwarancji oraz błędów i braków w przedmiocie umowy. Pismem z dnia 22 grudnia 2009 r. spółka (...) wystąpiła do Banku (...) SA (...) o wypłatę środków z gwarancji bankowych nr (...) i nr (...) na łączną kwotę 85.044 zł. O powyższym inwestor poinformował spółkę (...) pismem z dnia 29 grudnia 2009 r., w którym wskazał, że żądania zapłaty wynikają z błędów i braków projektowych i opierają się na § 3 ust. 6 umowy nr (...). W piśmie z dnia 29 grudnia 2009 r. Bank poinformował (...) o tym, że w dniu 29 grudnia 2009 r. dokonał wypłaty na rzecz beneficjenta, obciążając (...) kwotą gwarancji 85.044 zł oraz prowizją w kwocie 6,50 zł.

Kolejno, w piśmie z dnia 21 stycznia 2010 r. Spółka (...) udzieliła odpowiedzi na pismo (...) z dnia 11 stycznia 2010 r., w którym to spółka (...) kwestionowała uruchomienie środków z gwarancji, w szczególności kwestionowała popełnienie błędów i wystąpienie braków w dokumentacji projektowej, a tym samym odpowiedzialność (...). W piśmie spółki (...) wyjaśniono, że błędy i braki projektowe zostały stwierdzone podczas realizacji inwestycji. Były to błędy i braki skutkujące dodatkowymi pracami, inwestor zmuszony był uznać dodatkowe koszty poniesione z tego tytułu przez

wykonawcę. Wynagrodzenie wykonawcy zostało oparte o umowę łączącą inwestora z wykonawcą z dnia 9 lipca 2007 r. i zostało wyliczone na podstawie zasad określonych w tej umowie.

Pismem z dnia 5 marca 2010 r. spółka (...) poinformowała (...) w jaki sposób wyliczyła koszty prac dodatkowych, będących wynikiem błędów i braków dokumentacji zawinionych przez (...). Odwołała się w tym względzie do informacji przesłanej drogą elektroniczną w dniu 24 lipca 2009 r.

W dniu 7 grudnia 2010 r. pełnomocnik spółki (...) wysłał do Sądu Rejonowego w Piasecznie pismo datowane na dzień 5 grudnia 2010 r. i zatytułowane "Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej". W powyższym wniosku odwołano się do treści pisma spółki (...) z dnia 19 stycznia 2009 r. (strona 3 wniosku) oraz wskazano, że spółce przysługują roszczenia wobec przeciwnika P. B. (1), którymi został on obciążony w tym właśnie piśmie. Wyjaśniono również, że spółka dokonała potrącenia kwoty kary umownej 21.777 zł z kwoty należnej P. B. (1), a domaga się zapłaty pozostałej kwoty 331.579 zł, której P. B. (1) nie zapłacił. Na dzień 1 marca 2011 r. wyznaczone zostało posiedzenie pojednawcze. Na tle takich ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd wskazał, że żądaniem pozwu objęta jest kwota 85.051 zł, która - jak wynika z uzasadnienia pozwu - obejmuje: 1) równowartość kwoty 85.044 zł, którą powódka zapłaciła (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. tytułem nienależytego wykonania umowy łączącej powódkę i (...) przez realizację gwarancji bankowych dokonanej przez (...); 2) poniesione przez powódkę koszty prowizji za realizację wypłaty z gwarancji bankowych w wysokości 6,50 zł.

Sąd I instancji zważył, że w rozpoznawanej sprawie powódka winna zatem wykazać, iż pozwany nienależycie wykonał swoje zobowiązanie, a w dalszej kolejności, że powódka poniosła szkodę pozostającą w normalnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwanego, przy czym przesłanki te są przez pozwanego kwestionowane.

Zdaniem Sądu, podstawa faktyczna żądania, którą powódka przytoczyła w pozwie, wskazuje na to, że strony związane były dwoma umowami. Sąd poddał więc analizie obie łączące strony umowy pod kątem tego, czy pozwany nie wykonał bądź też nienależycie wykonał swoje świadczenia wynikające z tych umów. Umowa zawarta dnia 12 kwietnia 2006 r. w ocenie Sądu była umową nienazwaną mającą charakter mieszany. Na świadczenie pozwanego (którym objęte było opracowanie dokumentacji projektowej, budowlanej i wykonawczej branży architektonicznej łącznie z uzyskaniem niezbędnych opinii, uzgodnień pozwoleń oraz koordynacja konieczna do realizacji kompletnej dokumentacji projektowej, a także nadzór nad wykonaniem i koordynacja międzybranżowa całego projektu wykonywanego przez powódkę) składały się elementy świadczenia z umowy o dzieło, umowy zlecenia, oraz umowy autorskiej uregulowanej w ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2006 r., Nr 60, poz. 631 ze zm.), natomiast świadczenie powódki było świadczeniem pieniężnym sprowadzającym się do zapłaty wynagrodzenia. Mając na względzie powyższe Sąd przyjął, że w tym zakresie do umowy z dnia 12 kwietnia 2006 r. znajdują z mocy art. 750 k.c. odpowiednie zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy zlecenia.

Wskazał Sąd, że kolejna z łączących strony umów - umowa zawarta 1 października 2007 r. - była w ocenie Sądu umową o świadczenie usług, do której, na podstawie art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące umowy zlecenia. Świadczenie pozwanego wynikające z tej umowy miało polegać na prowadzeniu (...) biura spółki (...), co sprowadza się do podejmowania wielu czynności, nie tylko związanych z wykonywaniem obowiązków (...) w ramach inwestycji (...). Sąd mając na uwadze opisaną na wstępie szkodę objętą żądaniem pozwu zastrzegł, dla potrzeb niniejszego postępowania ocenie będzie podlegało niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania pozwanego z umowy z dnia 1 października 2007 r. tylko w tym zakresie, w jakim pozwany podejmował czynności w ramach inwestycji (...), bowiem staranność pozwanego w wykonywaniu innych obowiązków związanych z prowadzeniem (...) biura powódki nie ma dla sprawy znaczenia. Zaznaczył Sąd, że w ramach umowy z dnia 1 października 2007 r. jednym z zadań pozwanego - jako przedstawiciela powódki - było pełnienie nadzoru autorskiego podczas budowy zespołu mieszkaniowego (...). Zdaniem Sądu obowiązki pozwanego wynikające z dwóch łączących strony umów wykonywane były w ramach umów starannego działania, a szkoda, jakiej naprawienia powódka dochodzi w niniejszej sprawie,

jest związana z tym tylko zakresem obowiązków pozwanego z tej umowy, do jakich należy nadzór autorski w ramach projektu (...).

Zważył Sąd, że powódka powinna udowodnić pozwanemu brak starannego działania w wykonywaniu obowiązku polegającego na koordynacji międzybranżowej na etapie wykonywania projektu budowlanego oraz brak starannego działania przy wykonywaniu umowy nadzoru autorskiego, przy czym zgromadzony materiał dowodowy takich okoliczności nie potwierdza.

Podkreślił Sąd, że w taki sam sposób ocenił obowiązek powódki w zakresie wykazania szkody w jej majątku. Jednocześnie zaznaczył Sąd, że powódka nie domaga się w niniejszym procesie naprawienia całej tak rozumianej szkody, a jedynie jej części - kwoty do której inwestor zaspokoił się z gwarancji bankowych. Podniósł Sąd, że ciężar dowodowy powódki, obejmujący obowiązek udowodnienia wysokości tej szkody, wymaga przede wszystkim wykazania, że po stronie spółki (...) powstało roszczenie, o jakim mowa wyżej, co jest równoznaczne z powstaniem pasywów w majątku powódki. W ocenie Sądu w tym zakresie powódka swojego obowiązku dowodowego nie dopełniła.

Wskazał Sąd, że z załączonej do akt korespondencji między powódką i inwestorem wynika, że wobec spółki (...) powódka kwestionowała istnienie roszczenia odszkodowawczego przysługującego tej spółce. Przy czym istnienie tego roszczenia winno być wykazane za pomocą dostępnych w procesie środków dowodowych, jest to bowiem kwestia faktu, a nie oświadczenia woli. Zdaniem Sądu, nie przesądza o istnieniu tego roszczenia nawet to, że powódka obecnie uznaje to roszczenie wobec spółki (...). Sąd stwierdził również, że nawet jeżeli po stronie pozwanego były uchybienia związane z nienależytym koordynowaniem wykonywania prac projektowych, to brak jest dowodu wskazującego na to, że spowodowały one akurat te roboty dodatkowe, których wartość spółka (...) wyliczyła na kwotę 85.044 zł., jak wcześniej wspomniał Sąd, sama powódka w pismach kierowanych do spółki (...) kwestionowała zasadność obciążenia jej tą kwotą. W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, że powódka nie udowodniła żadnej z przesłanek odszkodowawczych z art. 471 k.c. i powyższe uzasadnia oddalenie powództwa.

Zaznaczył Sąd, że jednym z zarzutów podniesionych w odpowiedzi na pozew był zarzut utraty przez powódkę uprawnień z rękojmi z art. 637 § 2 k.c. [w brzmieniu przed uchyleniem na mocy art. 44 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz. U. z 2014 r., poz. 827)]. Sąd miał jednak na względzie, że utrata uprawnień z rękojmi nie wyłącza uprawnień powódki do dochodzenia swoich roszczeń według reżimu odpowiedzialności kontraktowej z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania w oparciu o art. 471 k.c.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczenia, to Sąd w pierwszej kolejności wskazał, że roszczenia z tytułu odszkodowania za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o świadczenie usług przedawniają się na zasadach ogólnych, albowiem art. 751 k.c. będący przepisem szczególnym regulującym przedawnienie niektórych roszczeń z tytułu umowy zlecenia i umowy o świadczenie usług, zakresem zastosowania nie obejmuje roszczeń obejmujących odszkodowanie w ramach odpowiedzialności z art. 471 k.c., a zatem roszczenia powódki z tytułu nienależytego wykonania umów przez pozwanego przedawniają się według zasad z art. 118 k.c. Zdaniem Sądu już w lipcu i sierpniu 2009 r. powstała szkoda powódki, na jaką powołuje się ona w tym procesie, a więc szkoda wyrażająca się powstaniem w majątku

powódki pasywów w postaci obowiązku zaspokojenia roszczenia odszkodowawczego inwestora. Odnosząc powyższe do art. 120 § 1 k.c. Sąd przyjął, że już w lipcu 2009 r. powódka mogła podjąć wobec pozwanego czynności opisane w omawianym przepisie, tj. wezwać pozwanego do zapłaty. W ocenie Sądu roszczenie powódki przedawniło się zatem w sierpniu 2012 r., zaś pozew został przez nią złożony w dniu 13 listopada 2012 r. - po upływie terminu przedawnienia.

W dalszej kolejności podkreślił Sąd, że powódka podnosiła w toku procesu, że poprzez wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, złożony dnia 7 grudnia 2010 r., dokonała przerwania biegu terminu przedawnienia, co oznacza, że pozew został wniesiony przed jego upływem. Zważył Sąd, że analiza roszczeń podnoszonych przez powódkę we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej i roszczenia dochodzonego pozwem wskazuje na to, że nie są one tożsame i prowadzi

to do stwierdzenia, że powódka nie wykazała, iż poprzez zawezwanie do próby ugodowej dokonała przerwania biegu terminu przedawnienia, a zatem jej roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie Sąd uznał za przedawnione.

Konkludując wskazał Sąd, że powództwo podlegało więc oddaleniu z uwagi na to, że powódka nie wykazała żadnej z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 471 k.c, a nadto z uwagi na zasadnie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c, a w niniejszej sprawie stroną, która wygrała proces w całości jest pozwany, w związku z czym należy mu się od powódki zwrot niezbędnych poniesionych kosztów w wysokości 3.617 zł, na którą składa wynagrodzenie za zastępstwo adwokackie w kwocie 3.600 zł - stosownie do § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461) - oraz kwota 17 zł tytułem poniesionej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka, zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 473 kc w zw. z art 353.1 kc poprzez ich pominięcie i przyjęcie, że strony umowy będące profesjonalistami nie mogą na zasadzie swobody umów poszerzyć odpowiedzialności dłużnika -pozwanego na okoliczności za które na mocy ustawy nie ponosi on odpowiedzialności;

II. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego mianowicie:

a) art. 233 kpc poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, a przez to wadliwe stanu faktycznego polegające na przyjęciu, że roszczenia powódki wobec powoda dochodzone w niniejszym postępowaniu nie były objęte wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej złożonym przez powódkę w dniu 7 grudnia 2010r. Takie ustalenie stanu faktycznego doprowadziło do naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 118 kc w zw. Z art. 123 kc. poprzez uznanie zarzutu przedawnienia za zasadny.

b) art. 233 kpc poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, a przez to wadliwe ustalenie stanu faktycznego polegające na przyjęciu, że do obowiązków pozwanego P. B. (1) jako projektanta:

- na podstawie „umowy o wykonanie kompleksowych prac projektowych" z dnia 12 kwietnia 2006r. zawartej przez strony nie należało właściwe wykonanie całego projektu,' a jedynie projekt w branży architektonicznej, oraz że pozwany nie jest projektantem całej dokumentacji projektowej;

- pozwany P. B. (1) nie ponosi odpowiedzialności za błędy dokumentacji projektowej wykonanej w ramach umowy łączącej powódkę z inwestorem spółkę (...) z o.o. w W., za które to błędy powódka została obciążona przez inwestora:

- pozwany P. B. (1) na podstawie umowy o współpracy z dnia 1 października 2007r. nie ponosi odpowiedzialności za nieprawidłowe wykonywanie zleceń projektowych przez (...) biuro powódki (...) Sp. z o.o. w S.;

-błędym przyjęciem zakresu obowiązków pozwanego jako projektanta (w tym błędne

przyjęcie zakresu samej dokumentacji projektowej, za którą pozwany odpowiada);

c) art. 233 kpc poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, a przez to wadliwe ustalenia stanu faktycznego polegające na przyjęciu, że powodowa spółka w toku procesu nie wykazała, że pozwany P. B. (1) nieprawidłowo wykonał jego zobowiązanie wobec powódki wynikające z dwóch umów na które powódka powołuje się w pozwie, że powódka nie wykazała szkody poniesionej w wyniku nieprawidłowego wykonania zobowiązania przez pozwanego P. B. (1), że powódka nie wykazała związku przyczynowego między działaniem i zaniechaniem pozwanego P. B. (1), a poniesioną szkodą;

d) art. 229 kpc i art. 230 kpc poprzez uznanie, że błędy dokumentacji projektowej nie zostały należycie wykazane przez stronę powodową w toku postępowania, podczas gdy fakty te zostały przyznane przez pozwanego, a nadto pozwany im nie zaprzeczył. Dodatkowo okoliczność ta była bezsporna między stronami.

Mając na uwadze powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości zgodnie z żądaniem pozwu i zasądzenie od pozwanego P. B. (1) na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w S. kwoty 85.051,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 stycznia 2009r. do dnia zapłaty i zasądzeniem kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu szczegółowo umotywowwała zarzuty podniesione w petitum apelacji. W odpowiedzi na apelację powódki, pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zarzuty błędnych ustaleń faktycznych oraz naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów okazały się całkowicie chybione. Wbrew sugestiom skarżącego ocena zgromadzonych dowodów nie narusza dyrektyw określonych w art. 233 § 1 k.p.c, a ustalony stan faktyczny stanowi jej logiczną konsekwencję. W świetle tych okoliczności trafna jest konkluzja Sądu I instancji, iż roszczenie powódki uległo przedawnieniu. W pierwszej kolejności wskazać należy, że w myśl art. 6 k.c. obowiązek udowodnienia określonych faktów spoczywa na tej stronie, która wywodzi z nich skutki prawne. Procesowym odpowiednikiem tego przepisu jest art. 232 k.p.c, zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Dokonanie ustaleń zgodnie z podniesionymi przez stronę twierdzeniami uzależnione jest od naprowadzenia dowodów na objęte nimi okoliczności, bądź też zaistnienia sytuacji przewidzianej w dyspozycjach przepisów art. 229 - 231 k.p.c. pozwalającej na uznanie tych twierdzeń za przyznane lub wynikające z domniemań faktycznych. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, lecz powinno zostać wykazane przez stronę to twierdzenie zgłaszającą zgodnie z regułami postępowania dowodowego. Wobec zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, ciężar dowodowy wykazania, że roszczenie zgłoszone w pozwie nie uległo przedawnieniu obciąża powódkę, która obowiązkowi temu nie podołała. Powódka najpóźniej w dniu wystawienia noty obciążającej pozwanego kwota 353.365 zł, to jest w dniu 19 stycznia 2009 r. dowiedziała się o brakach w dokumentacji projektowej inwestycji (...) w W.. Łącząca strony umowa z dnia 12 kwietnia 2006 r. o wykonanie prac projektowych jest umową o dzieło i zgodnie z art. 646 k.c. roszczenie wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem dwóch lat od dnia oddania dzieła. Natomiast umowa z dnia 1 października 2007 r. o współpracy ma charakter mieszany, do której będą miały zastosowanie przepisy art. 750 w zw. z art. 734 1 k.c. Przepis art. 751 k.c przewidujący dwuletni okres przedawnienia roszczeń dotyczy tylko roszczeń przyjmującego zlecenie, co oznacza, że roszczenia odszkodowawcze zleciodawcy przedawniają się zasadach ogólnych, na podstawie art. 118 k.c. Dochodzone roszczenie związane jest z działalnością gospodarczą, co oznacza trzy letni okres przedawnienia. Pozew został zaś złożony w dniu 23 listopada 2012 r., a więc po upływie dwóch lat od oddania dzieła i po upływie trzech lat od dowiedzenia się przez powódkę o szkodzie związanej z brakami dokumentacji projektowej i jej wysokości. Obciążenie powódki gwarancją bankową przez inwestora t spółkę (...) nastąpiło w dniu 4 stycznia 2010 r. na kwotę 85.044 zł, jednak powódka w żaden sposób nie udowodniła, jakie były braki dokumentacji projektowej i jakie szkody braki te spowodowały u inwestora, który skorzystał z przedmiotowych gwarancji bankowych. W szczególności prawidłowo wskazał sąd pierwszej instancji, że nie zostało wykazane, że za szkody te odpowiedzialność ponosi pozwany. Powódka złożyła pismo inwestora z dnia 29 grudnia 2009 r. (k. 96), w który ogólnie mowa jest o błędach i brakach projektowych, które były podstawą skorzystania z gwarancji bankowej, jednak pismo to odsyła do przesłanego drogą elektroniczną pisma z dnia 24 lipca 2009 r., w którym jakoby szczegółowo został przedstawiony zakres i koszty robót dodatkowych. Pismo z dnia 24 lipca 2009 r. nie zostało jednak złożone. Znajdujące się na karcie 97 akt „ zestawienie kosztów" jest nieczytelne, nie wiadomo przez kogo zostało sporządzone, czego dotyczy i jaki ma związek ze sprawą. W tym stanie rzeczy prawidłowo uznał sąd pierwszej instancji, że powódka nie wykazała, że dochodzone pozwem roszczenie odszkodowawcze wynikające

z obciążenia powódki gwarancją bankową przez inwestora ma związek z nienależytym wykonaniem którejkolwiek z umów łączących strony, jak również, że roszczenie to jest roszczeniem zgłoszonym w sprawie I Co 3534/10 Sądu Rejonowego w Piasecznie toczącej się z wniosku powódki o zawezwanie do próby ugodowej. Nie można więc uznać, że powyższe zawezwanie do próby ugodowej przerwało bieg przedawnienia roszczeń zgłoszonych w pozwie.

Nie można zgodzić się też z apelującą powódką, że został naruszony art. art. 473 kc w zw. z art 353.1 kc, a pozwany jako projektant wykonujący kompleksowe prace projektowe jest odpowiedzialny za wszystkie błędy dokumentacji projektowej, w tym za błędy spowodowane przez projektantów branżowych. Jak wynika z wyroku SN z dnia 12 kwietnia 2013 r., sygn.. IV CSK 569/12 podstawową rolę przy wykładni oświadczeń woli złożonych w formie pisemnej stanowi dokument, w którym nadano określone brzmienie interpretowanym oświadczeniom woli. W procesie wykładni oświadczeń woli złożonych w formie pisemnej zasadnicze znaczenie należy zatem nadać językowym regułom znaczeniowym. Odwołanie się do reguł językowych - co należy podkreślić - ze względu na brzmienie art. 65 § 2 k.c. nie może jednak stanowić wyłącznej podstawy ustalenia sensu złożonych przez strony oświadczeń woli. W świetle art. 65 § 2 k.c. wykładnia umowy wymaga bowiem analizy zgodnego zamiaru stron i celu umowy, którą należy dokonywać z uwzględnieniem całego kontekstu oświadczeń badanych w aspekcie treści, jak i okoliczności, w których zostały one złożone.

Sąd, kierując się wynikającymi z art. 65 k.c. dyrektywami wykładni umowy, powinien brać pod uwagę nie tylko postanowienia spornego fragmentu umowy, lecz również uwzględniać i inne związane z nim postanowienia umowy, a nawet kontekst faktyczny, w którym projekt umowy sporządzono, jak również kontekst, w którym umowę zawierano. Sąd apelacyjny podziela ten pogląd. Tłumacząc wole stron prawidłowo wskazał sąd pierwszej instancji, że strony zawarły w dniu 12 kwietnia 2006 r umowę o wykonanie kompleksowych prac projektowych, jednak powód powierzył a pozwany przyjął do wykonania projekt branży architektonicznej, koordynację koniecznej do realizacji inwestycji kompletnej dokumentacji projektowej budowlanej i wykonawczej oraz nadzór nad wykonaniem i koordynacją międzybranżową całego projektu (art. 1 w/w umowy, k. 49). Nie oznacz to jednak, że powód przyjął do wykonania cały projekt. Pozwany nie ma uprawnień do projektowania poszczególnych branż, jest architektem i przyjął na siebie jedynie koordynację i nadzór nad wykonaniem całego projektu. Z treści umowy łączącej strony nie wynika, że pozwany przyjął na siebie odpowiedzialność rozszerzoną za błędy spowodowane przez projektantów branżowych. W szczególności nie stanowi takiego rozszerzenia odpowiedzialności pozwanego art. 13 ust 4 umowy (k. 57), który mówi ogólnie o odpowiedzialności za wszelkie szkody w przypadku wykonania projektu niezgodnie z parametrami ustalonymi w danych wyjściowych do projektowania i zasadami wynikającymi z art. 5 pr. budowlanego. Pozwany nie przyjął na siebie obowiązku wykonania projektów branżowych i nie może więc odpowiadać za wykonania projektu niezgodnie z parametrami ustalonymi w danych wyjściowych do projektowania i zasadami wynikającymi z art. 5 pr. budowlanego w zakresie poszczególnych branż. Pozwany nie miał wpływu na wybór projektantów branżowych, co jest okolicznością niesporną, a do jego obowiązków należał jedynie nadzór i koordynacja tym zakresie, co oznacza, że pozwany nie miał uprawnień do kontrolowania prawidłowości projektów branżowych. Powódka nie

wykazała również aby pozwany nienależycie wykonał umowę w zakresie koordynacji i nadzoru, przyjmując a priori, że odpowiada ona za wszelkie błędy dokumentacji projektowej. Art. 20 ust. 1 a) prawa budowlanego w brzmieniu obowiązującym w dniu zawierania umowy z dnia 12 kwietnia 2006 r (Dz.U.2005.113.954 art. 3) przewidywał, że do podstawowych obowiązków projektanta należy zapewnienie, w razie potrzeby, udziału w opracowaniu projektu osób posiadających uprawnienia budowlane do projektowania w odpowiedniej specjalności oraz wzajemne skoordynowanie techniczne wykonanych przez te osoby opracowań projektowych, zapewniające uwzględnienie zawartych w przepisach zasad bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w procesie budowy, z uwzględnieniem specyfiki projektowanego obiektu budowlanego. Nie oznacza to jednak, że przy tak dużym projekcie, przy braku wpływu na wybór projektantów branżowych, braku uprawnień do kontrolowania projektów branżowych pozwany odpowiada za błędy tych projektantów. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż powódka nie wskazuje na błędy w zakresie projektu architektonicznego.

Resumując Sąd Apelacyjny uznając, że zarzut naruszenia art. 233 k.p.c nie zasługuje na uwzględnienie, podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za własne a także podzielił argumentację zaprezentowaną przez sąd pierwszej instancji i na podstawie art. 385 k.p.c. apelację powódki oddalił, jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego oparte jest na art. 98 i 99 k.p.c. ustalając wynagrodzenie pełnomocnika powódki na podstawie § 2 ust. 1, § 6 pkt 6, § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej z urzędu (t.j.Dz. U. z 2013r. poz. 461ze. zm.).